



Biblioteka Publiczna
w Lipnie
Lipno, ul. Powstańców
tel./0-65/5340-248
NIP 697-20-61-251

Głos Lipna

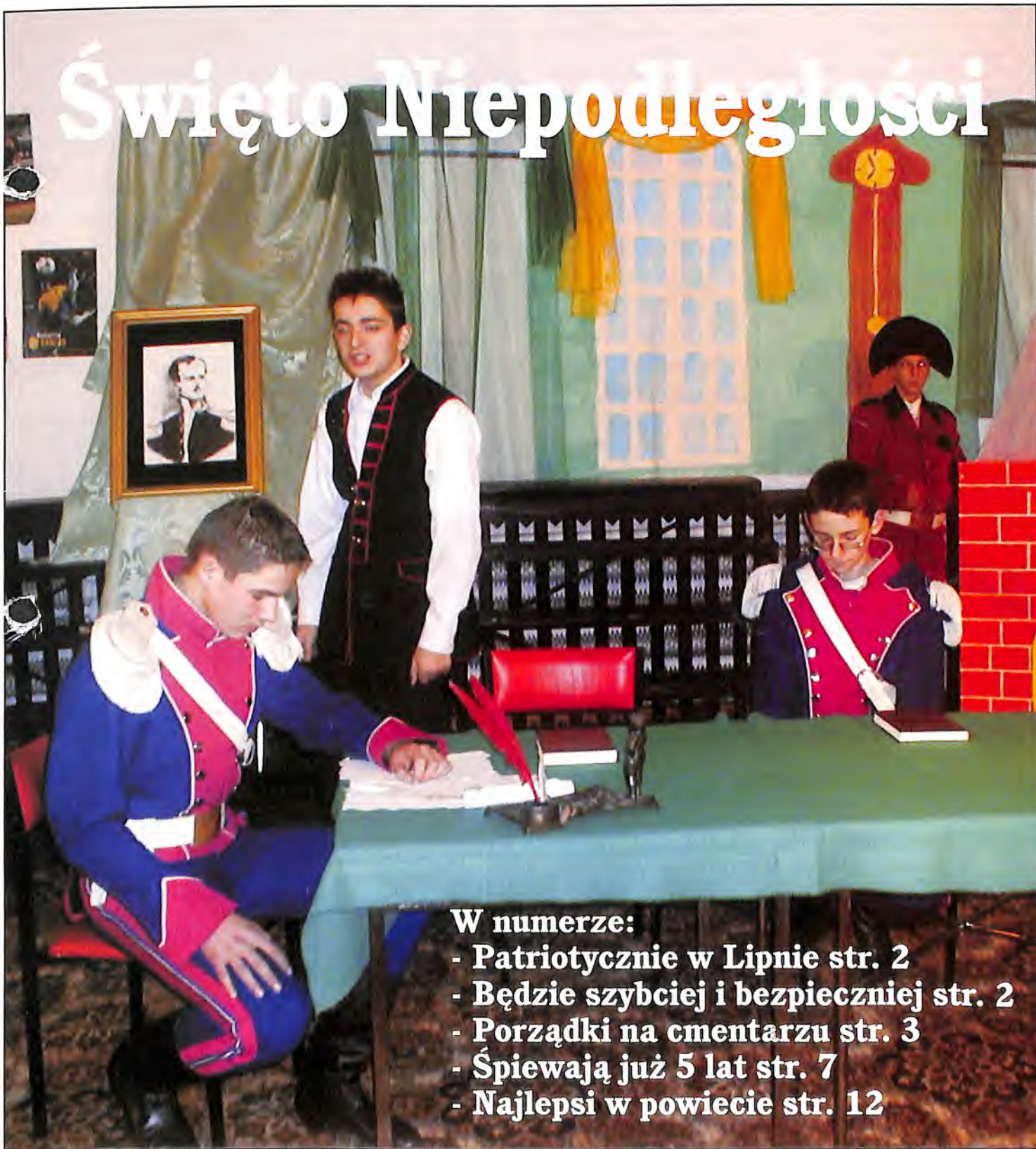
MIESIĘCZNIK LOKALNY

WYDAWCA GMINNY OŚRODEK KULTURY w LIPNIE

7/2003 październik/listopad

ISSN 642-9494 1 zł

Święto Niepodległości



W numerze:

- Patriotycznie w Lipnie str. 2
- Będzie szybciej i bezpieczniej str. 2
- Porządki na cmentarzu str. 3
- Śpiewają już 5 lat str. 7
- Najlepsi w powiecie str. 12

Będzie szybciej i bezpieczniej

Rewir dzielnicowych w Lipnie otrzymał nowy samochód policyjny. Zdaniem miejscowych policjantów wpłynie on na poprawę bezpieczeństwa mieszkańców gminy.

Opel „Astra” został zakupiony w ramach programu „50 na 50”. Połowę środków przekazała Komenda Główna Policji, natomiast pozostałą część musiało uzbierać lokalne społeczeństwo. W wyniku przeprowadzonej na terenie gminy Lipno akcji, pozyskano kwotę 23 tysięcy złotych, z czego 12 tysięcy pochodziło z darowizn i zysku z Balu Policjanta, natomiast 11 tysięcy złotych przekazał Urząd Gminy Lipno.

Przekazanie policjantom nowego samochodu odbyło się

w dniu 3 października br. przed Urzędem Gminy w Lipnie. Zgodnie z tradycją samochód został poświęcony przez ks. Mariana Czaplickiego.

Kierownik Rewiru Dzielnicowych w Lipnie - Zbigniew Grygiel podkreśla, że nowy samochód przyspieszy dotarcie na miejsce zdarzenia, ułatwi pościg zwłaszcza na trasie nr 5. Policjanci nie mają teraz obawy, że samochód nie odpali co dość często zdarzało się w poprzednim samochodzie. Wewnątrz radiowóz przysto-

sowany jest do bezpiecznego przewozu osób agresywnych.

W podłodze znajdują się uchwyty do przyczepienia kajdanek, a policjantów od osób przewożonych oddziela plastikowa przegroda.

Rafał Rosolski



Policjanci Rewiru Dzielnicowych w Lipnie od dawna czekali na nowy samochód policyjny. Od prawej strony stoją: Zbigniew Grygiel, Marek Łuszczynski, Maciej Nowociński, Mariusz Bukowski

Patriotycznie w Lipnie

Z okazji „Święta Niepodległości” w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Lipnie odbył uroczysty koncert.

W pierwszej części koncertu wystąpili uczniowie Gimnazjum w Lipnie. Przedstawili widowisko o życiu i działalności gen. Dezyderygo Chłapowskiego. Główną rolę generała zagrał Szymon Bortel, który od września uczy się w szkole średniej, ale jeszcze ten jeden raz wystąpił ze swoimi młodszymi kolegami. Widowisko zostało przygotowane na podstawie scenariusza nauczycielki historii - Iwony Lorenc.

W drugiej części koncertu wystąpił chór „Chopin” działający przy Miejskim Ośrodku Kultury w Lesznie. Chór pod

kierownictwem Krzysztofa Kubiaka zaprezentował pieśni patriotyczne, ludowe oraz biesiadne. Szczególnie żywo publiczność zareagowała na scenkę do piosenki „Kum kumie”. Koncert prowadził Tadeusz Hofmański, który przybliżył znaczenie Święta Niepodległości w kontekście dnia dzisiejszego naznaczonego zbliżającym się wejściem Polski do Unii Europejskiej. Młodzieży i artystom z Leszna za wspianą koncert podziękował wójt gminy Lipno - Janusz Chodorowski.

Rafał Rosolski



Chór „Chopin” z Miejskiego Ośrodka Kultury w Lesznie

Pamiętał, że jest stąd...

W dniu 13 sierpnia br. zmarł w domu, w Park Ridge, w USA Wojciech Cioromski. Został pochowany obok ukochanej żony Grażyny na cmentarzu w Chicago.

Wojciech Cioromski skończył w marcu 82 lata. Dzieciństwo spędził w Klonówcu i Skoraszewicach. W 1945, za to że był w partyzance, władze

gen. Maczka. Od przeszło pół wieku mieszkał z rodziną w Stanach Zjednoczonych. Tegsknił za ojczyznę, ale nie mógł wrócić, bo w Polsce Ludowej dla ludzi wywodzących się z przedwojennej inteligencji i ziemiaństwa nie było miejsca. Wspólnie z żoną Grażyną, długoletnią działaczką Kongresu Polonii Amerykańskiej, organizowali w latach 80 pomoc dla podziemnej „Solidarności”. Przed dwoma laty pan Wojciech podarował jedyne w Polsce zbiór archiwalnych wydań czasopisma „National Geographic” szkole w Krzywiniu, a następnie bibliotecę w Lipnie. Przed dwoma tygodniami przysłał kolejne wydawnictwa. We wrześniu zostaną one przekazane szkole w Skoraszewicach.

Jarosław Ratajezak



komunistyczne skazały go na więzienie. Udało mu się uciec i przez Berlin trafił do Strefy Brytyjskiej w Niemczech. Służył w I-ej Dywizji Pancerniej

Stypendia!

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej informuje, że posiada wnioski o pomoc stypendialną dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych - kończą-

cych się maturą. Pomoc przeznaczona jest dla uczniów zamieszkałych na terenach wiejskich

Monika Raczyńska

X Sesja Rady Gminy Lipno

W dniu 12 listopada br. w sali Gminnego Ośrodka Kultury odbyła się X Sesja Rady Gminy Lipno. Podczas obrad Przewodniczący Rady wręczył „legitymacje radne-

go”. W trakcie posiedzenia przyjęto sprawozdania: Przewodniczącego Rady Gminy, Wójta Gminy i Przewodniczących Komisji z działalności w okresie między sesyjnym



X Sesja Rady Gminy Lipno

Ścieki pod kontrolą

W dniu 29 października 2003 roku odbyło się uroczyste otwarcie „Naturalnej roślinno-ściekowej oczyszczalni ścieków system polski” dla Szkoły Podstawowej w Wilkowicach.

Otwarcia oczyszczalni dokonali Wójt Gminy - Janusz Chodorowski, Starosta Leszczyński Zbigniew Haupt oraz autor technologii Wojciech Halicki. Całkowity koszt inwestycji wyniósł 81.000 złotych. Trzydzieści tysięcy pochodziło z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Proces oczyszczania odbywa się w osadniku gnilnym, filtrze roślinnym, stawie deni-

tryfikacyjnym oraz stawie glonowym. Uzyskane wody pościekowe wykorzystywane będą do podlewania zieleni wokół oczyszczalni, a nadmiar wód odprowadzony będzie do stawu glonowego. Oczyszczalnia jest fazy rozruchu, pełny efekt ekologiczny osiągnie w maju 2004 roku.

Monika Raczyńska



Otwarcia oczyszczalni dokonali: (od lewej) Wójt Gminy - Janusz Chodorowski, Starosta Leszczyński Zbigniew Haupt oraz konstruktor Wojciech Halicki

oraz informacje związane z analizą oświadczeń majątkowych. Rada Gminy podjęła uchwały w sprawach:

- 1) zmiany budżetu Gminy Lipno na rok 2003,
- 2) zatwierdzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Lipno w obrębie miejscowości Wilkowice, w rejonie ul. Granicznej, Nowej i Lipowej,
- 3) wniesienia udziałów do Miejskiego Zakładu Oczyszczania Sp. z o.o. z siedzibą w Lesznie. Monika Raczyńska

Informacja dla kierowców

Od listopada br. nastąpiła zmiana organizacji ruchu na ulicy Królowej Jadwigi w Lipnie. Zmiana dotyczy zakazu wjazdu dla samochodów ciężarowych powyżej 3,5 tony, za wyjątkiem mieszkańców oraz zakazu lewoskrętu w kierunku na Poznań.

Monika Raczyńska

Porządki na cmentarzu

W październiku br. z inicjatywy księdza proboszcza Alfreda Wittke uporządkowano cmentarz ewangelicki w Wilkowicach.

W akcji porządkowania cmentarza wzięła udział dziesięcioosobowa grupa wilkowieckiej młodzieży. Pod opieką osób starszych młodzież przez dwie soboty porządkowała

cmentarza w Wilkowicach jest dobrowolny. Zamiarem księdza było pokazanie, że młodzież nie tylko dewastuje cmentarze (o czym często informują media), ale także włącza się w pożyteczne akcje.

Podobna akcja miała miejsce kilka lat temu podczas budowy szkoły. Wtedy z tego cmentarza wywieziono śmieci na budowę boiska. Zostały również poustawiane nagrobki.

Zdaniem biorących udział w tegorocznym porządkowaniu, pracy na ewangelickim cmentarzu jest jeszcze dużo. Każdy chętny może przyjść i pomóc w porządkowaniu.

Myślę, że warto wziąć przykład z cennej inicjatywy z Wilkowic. Jest jeszcze dużo miejsc, które czekają na swoich opiekunów. Każdy z nas ma przeciw prawo do godnego miejsca spoczynku.

Rafał Rosolski



Krzyż na cmentarzu ewangelickim w Wilkowicach

nieczynny cmentarz w Wilkowicach. Zostały usunięte śmieci oraz głębiej wkopano krzyż. Inicjator przedsięwzięcia ks. Alfred Wittke podkreśla, że udział w porządkowaniu

**Gminny Ośrodek Kultury w Lipnie
zaprasza na**

Bal Sylwestrowy

Zespół muzyczny - Holiday's

**Bilety w cenie 220 zł. od pary są do nabycia w sekretariacie GOK w Lipnie
tel. 5340257, 5340921**

„Koń Polski” w Lipnie

Po raz trzeci odbył się w Lipnie „Powiatowy Dzień Seniora”. W tym roku gośćmi koncertu byli satyrycy z kabaretu „Koń Polski”.

W imprezie, której patronuje starosta leszczyński wzięło udział około 600 seniorów z całego powiatu leszczyńskiego. Seniorzy wysłuchali monologu i piosenki satyryczne w wykonaniu: Leszka Malinowskiego, Waldemara Sierańskiego, Agnieszki Babicz i Beaty Noszczyńskiej. Występ muzycznie ubarwił Jarosław Barów. Artyści zaprezentowali scenki znane z programów telewizyjnych, w tym także charakterystyczny dla tego kabaretu monolog „Marian - czy ty

jonowego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Świąciechowie.

Poza występem kabaretu odbyła się uroczystość wręczenia wicestaroście Powiatu Leszczyńskiego Zenobiuszowi Wyrodkowi - złotej odznaki zasłużonego dla Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów.

Koncert odbył się 5 października 2003 r., a jego organizatorami byli: Starostwo Powiatowe w Lesznie, Zarząd Rejonowy PZE, RiI w Świącie-



Kabaret „Koń Polski” w składzie od lewej: Leszka Malinowski, Waldemar Sierański, Agnieszka Babicz i Beata Noszczyńska

jeszcze mnie kochasz...”. Jak co roku seniorzy gorąco przyjęli swych gości, a w ich imieniu za wspaniały koncert podziękowała Stefania Gajewska przewodnicząca Zarządu Re-

chowcie oraz Gminny Ośrodek Kultury w Lipnie. Co roku duży wkład pracy w organizację koncertu wnosi pan Antoni Konieczny z Lipna.

Rafał Rosolski

Dzień Seniora w Targowisku

Klub Złotej Jesieni w Targowisku obchodził uroczystość Dzień Seniora.

W spotkaniu w sali wiejskiej w Targowisku wzięło udział około 70 osób. Seniorów odwiedził wójt gminy - Janusz Chodorowski oraz delegacje zaprzyjaźnionych kół z Lipna i Wyciążkowa. Sześć osób pani Jadwiga Małaszka i Walentyna Repak wręczyły kwiaty i upominki osobom, które ukończyły w

tym roku 80 rok życia. Do grona osiemdziesięciolatków dołączyli panowie Władysław Jankowski z Targowiska i Henryk Szuska z Górki Duchownej. Minutą ciszy uczczono pamięć zmarłej w tym roku Genowefy Han z Radomjaka.

W części artystycznej wystąpiły wokalistki z zespołu wokalnego „Promyk” z Gminnego Ośrodka Kultury w Lipnie.

Rafał Rosolski

Najmłodszy o bezpieczeństwie

Do końca roku w lipińskiej „galerii na piętrze” prezentowana jest wystawa prac laureatów IV Gminnego Konkursu Plastycznego „Jestem bezpieczny na drodze”.

W tegorocznej edycji konkursu wzięło udział 68 prac nadesłanych z 7 placówek. W grupie wiekowej do 7 lat nagrodzono prace: Łukasza Nowaka, Agnieszki Kostrowskiej, Patryka Sameczaka,

Klaudii Radoń, Oleny Rzepki, Weroniki Szczerbal, Małgorzaty Sroceżyńskiej, Weroniki Tyrały, Adriana Żurka, Konrada Radonia, Bernadetty Stark i Natalii Kostrowskiej. Wręczenie nagród i upomin-



Nagrody wręczali zaproszeni goście: (od lewej) Wójt Gminy Lipno-Janusz Chodorowski, kierownik Rewiru Dziecięcych w Lipnie - Zbigniew Grygiel oraz Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu - Zenon Wolnik

Mateusza Kubacika, Adama Strzałkowskiego i Zuzanny Wojciechowskiej. W kategorii od 8 do 9 lat nagrodzone prace: Mariki Myszuk i Anny Piaseckiej. Nagrodę specjalną za zestaw trzech prac otrzymała Emilia Olejnik. Ponadto do wystawy zakwalifikowano prace: Jessiki Kaźmierczak, Łukasza Kubacika, Mateusza Kubacika, Izy Kubiak, Joanny Lasik, Darii Michałowicz, Klaudii Nowak, Julii Radoń,

ków ufundowanych przez Gminny Ośrodek Kultury w Lipnie poprzedził występ dzieci z Przedszkola w Goniembicach. Dzieci pod kierunkiem Mirosławy Wojciechowskiej zaprezentowały scenki mówiące o zasadach bezpiecznego poruszania się po drogach.

Organizatorem konkursu był Gminny Ośrodek Kultury w Lipnie oraz Przedszkole w Goniembicach.

Mirosława Wojciechowska



Podczas spotkania z okazji „Dnia Seniora” sala w Targowisku była wypełniona po brzozy

Dzień Seniora w Wyciążkowie

Klub „Złota Jesień” z Wyciążkowa tradycyjnie w październiku organizuje dla swoich członków „Dzień Seniora”.

W tym roku 22 października w sali w Wyciążkowie zebrał się niemal wszyscy członkowie klubu oraz goście w

nie. Dlatego też były wiersze, piosenki, popisy taneczne oraz „mały teatr” w wykonaniu uczniów kl. VI.



Fot. Katarzyna Stachowiak

Dzieci ze szkoły w Goniembicach zawsze chętnie występują dla seniorów

osobach: Wójta Gminy - Janusza Chodorowskiego, kierownik GOPS - Elżbiety Wolnik, radnego - Andrzeja Michalskiego, dyrektora Szkoły Podstawowej w Goniembicach - Marzeny Polaszek, księdza proboszcza - Konrada Olejnika oraz delegacje zaprzyjaźnionych kół z Lipna i Targowiska.

Jak zwykle były życzenia, podziękowania oraz toasty, jak również program artystyczny. W programie przedstawiły dzieci ze SP w Goniembicach. Dzieci bardzo chętnie prezentują swe zdolności seniorom ponieważ zawsze ciepło są przyjmowa-

Podczas uroczystości zarząd klubu wręczył bukiety kwiatów państwu Lukaszkom i Nowakom, którzy obchodzili w tym roku 50-lecie ślubu oraz pani Czesławie Głapiak obchodzącej 80 urodziny.

Uroczystość trwała ponad cztery godziny, co świadczy o tym, że seniorzy chętnie razem się spotykają, rozmawiają i wspominają czasy gdy byli młodzi. Zarówno dla nich jak i dla młodszego pokolenia uroczystości takie to czas na oderwanie się od rzeczywistości i wspólne bycie razem.

Katarzyna Stachowiak

Lekcja poezji

Młodzież gimnazjalna z Lipna spotkała się z Urszula Benką poetką, prozaikiem, eseistą i krytykiem literackim.

Poetka dzieliła się wspomnieniami z wyjazdu do Paryża i USA. Przebywając na obczyźnie współpracowała z pismami krajowymi „Akcent”, „Literatura” i „Odra” i emigracyjnymi. Wraz z mężem Andrzejem Urbanowiczem założyła Teatr „Onerion II”.

Publikowała swoje wiersze, prozę i eseistykę na łamach czasopism: „Format”, „Prace literackie”, „Teksty II”.

Uprawia również krytykę literacką, a także przełożyła z języka francuskiego utwory Musseta, a z angielskiego Wildea.

Urszula Małgorzata Benka mieszka i pracuje we Wrocławiu. Wydała następujące publikacje książkowe: Chronomea, Dziwna rozkosz, Nie wiersze, Perwersyjne dziewczynki, Ta mała Tabu, Córka nocy.

Spotkanie przebiegło w miłej i przyjaznej atmosferze. Była to kolejna lekcja poezji dla młodych czytelników

Halina Karolewicz

Jubileusze!

W dniu 13.10.2003 o godz. 14.00 w sali ślubu w Urzędzie Gminy w Lipnie, odbyło się uroczyste wręczenie medali za długoletnie pożyte małżeńskie.

Medale zostały nadane 4-om parom małżeńskim które obchodziły złoty jubileusz życia małżeńskiego; byli to Państwo:

- Janina i Władysław Mikołajczakowie z Żakowa
- Anna i Sylwester Lipka z Górk Duchownej
- Teodozja i Edward Domagała z Karolewka
- Helena i Kazimierz Dłużyński z Gronówka

Medale zostały nadane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Aleksandra Kwaśniewskiego, a wręczone jubilatowi przez Wójta Gminy - Janusza Chodorowskiego.

Po części oficjalnej Jubilatki zostali zaproszeni na tradycyjną lampkę szampana.

Leszek Gaumer



Fot. Andrzej Dyba

Wspólnie z Wójtem - Januszem Chodorowskim (od lewej) Helena i Kazimierz Dłużyński z Gronówka, Janina i Władysław Mikołajczakowie z Żakowa, Anna i Sylwester Lipka z Górk Duchownej, Teodozja i Edward Domagała z Karolewka

„Dzień Seniora” w Lipnie



Fot. Renata Rosalska

Seniorzy z Klubu Złotej Jesieni w Lipnie obchodzili „Dzień Seniora”. Jak co roku były życzenia i występy artystyczne. Dla seniorów wystąpił chór „Rapsodia”. Na zaproszenie prezesa Klubu Feliksa Kostrowskiego w spotkaniu uczestniczył Wójt Gminy - Janusz Chodorowski, przewodniczący Rady Gminy - Kazimierz Kubicki, kierownik GOPS - Elżbieta Wolnik. Nad przygotowaniem imprezy czuwał sekretarz klubu - Jarzy Wesnerowicz.

Klub Złotej Jesieni w Lipnie należy się do największych i najprężniej działających na terenie gminy.

Angelika Rosalska

na boku **MIĘDZY INNymi O ZDROWIU**

Lubię święto Niepodległości. Przepraszam, czy takie zdanie jest niestosowne? Czy święta państwowe nie po to są, żeby je lubić? Być może i zdanie niestosowne, i ustanawianie świąt państwowych na inny cel niż ten, by święta te ktoś lubił, ale ja mam prawo mówić o swoich odczuciach. Moje odczucia zaś są takie, że Święto Niepodległości ma optymistyczne, ważne i zobowiązujące przesłanie, co z kolei jest rzadkością w polskim świętowaniu. Święto Niepodległości bowiem cieszy tym, co mamy czyli sytuację taką, że u siebie sami się rządymy, a to jest nie do przecenienia. Jeśli mówimy o naszej polskiej rzeczywistości czasem (często?) brzydko się wyrażam, to brzydko się wyrażam także pod własnym adresem, ponieważ wziąłem w czymś udział, coś zrobiłem z własnej woli (!) tak lub inaczej albo z własnej woli nie wziąłem w czymś udziału, nic nie zrobiłem. Za każdym razem nietrudno zauważyć, iż cokolwiek się dzieje, nigdy nie magę uznać, że ktoś paskudny i wrogi ubezwłasnowolnił mnie i nie pozwala mi

czynić dobrze. A wbrew pozorom rzeczywisty wpływ mogą mieć wcale duży, oczywiście przy pewnym wysiłku.

Święto Niepodległości pan premier Rzeczypospolitej Polskiej spędził w Iraku wśród polskich żołnierzy. Skoro w Iraku są polscy żołnierze i mają do spełnienia zadania wojskowe w warunkach wojennych, zachowanie pana premiera było właściwe, zwłaszcza, że warunki wojenne w Iraku stanowiły okoliczności śmierci polskiego żołnierza w randze majora. Tymczasem okazuje się, iż jestem nie dość mądry, by rozstrzygnąć w swoim obywatelskim sumieniu, czy akceptuję to polskie zaangażowanie. Bywają więc sytuacje, kiedy fakt niesprawowania władzy, jako zwalnający od ponoszenia odpowiedzialności, daje poczucie ulgi. Natomiast następnego dnia po Święcie Niepodległości odbyła się sesja Rady Gminy. Czy pan przewodniczący w ten sposób dawał radnym do zrozumienia, iż wykonywanie przez nas obowiązki stanowią część tych elementów, które składają się na rzeczywistość Niepodległej?

W każdym razie choć bezpośrednio te motywy się nie pojawiły, jednak klimat obrad zdawał się takie przypuszczenie potwierdzać. Naszą częścią z kolei jest poprawienie jakości życia na terenie Gminy Lipno. Dlatego choćby przy okazji uchwały o zmianie budżetu na rok 2003 podniesiona została kwestia zahamowania tempa działań związanych z zadaniem budowy gminnej kanalizacji. W tym roku odступujemy od wykonania kontenerowej stacji zlewnej, pozostając z zamiarem uporania się z tym zobowiązaniem w roku przyszłym. Oczywiście powodów do zadowolenia nie ma, lecz z drugiej strony jeżeli do chwili obecnej żadne prace nie zostały rozpoczęte, to podejmowanie wyścigu z czasem tylko dlatego, żeby zadość uczynić nakazom kalendarza rozsądne by nie było. A czy nie istnieje zagrożenie zakłóceniem rytmu? Cóż wkrótce się przekonamy.

Na sesji pojawiły się też motywy, których w liczbach wymierzyć się nie da, lecz dla jakości życia mają także niebagatelne znaczenie. Zaistniały

pytania o codzienną atmosferę w relacjach międzyludzkich, o nastawienia przede wszystkim w instytucjach publicznych. Tutaj należą do zwolenników poglądu, iż jeżeli tylko można rozstrzygnąć sprawę tak, by zniwelować niezadowolenie, inne wrażenia negatywne, należy to czynić. Jeżeli natomiast nie można pozostaje jeszcze wykazanie życzliwości, zrozumienia. To też jest element składowy profesjonalizmu, to też jest element kształtujący warunki życia przynajmniej w naszym skrawku Niepodległej. Nie jestem dzieckiem (choć może i chciałbym być?), a zatem wiem (niestety, od czasu już bardzo długiego), że wśród ludzi pełnych dobrej woli szlachetnych, uczciwych żyją pazerne cwaniaki, hipokryci, cynicy, oszuści. Że właśnie ci drudzy obracają potężnymi kwotami pieniędzy, w danym momencie dysponują niewyobrażalnymi wpływami. Ale myślę sobie, iż dla dobra Niepodległej ważne jest, by ci pierwsi robili swoje. Zresztą ci pierwsi wiedzą, że tak pod każdym względem jest zdrowiej.

Tadeusz Hofmański

Między nami rodzicami **MŁODZI...**

Wydarzenia w toruńskim technikum wzbudziły wiele emocji. Wszyscy zaczęli zastanawiać się, jak do tego mogło dojść, jaka jest ta nasza młodzież. A szkoła, jaka jest jej rola w tym wszystkim?

Nie, nie będę próbowała udzielać odpowiedzi na te pytania. Wiele już zostało powiedziane, zastanawiano się, kto ponosi winę. Wydarzenia tak dramatyczne, jak to pokazane w TVN i szeroko opisane w prasie, przyciągają uwagę, są interesujące, nikt nie przechodzi obok nich obojętnie. Każdy ma swoje zdanie, można zaraz znaleźć wiele podobnych przykładów, można oskarżać, krzyżeć... Ale czy to coś zmieni?

Proponuję dzisiaj spojrzeć na młodych ludzi, którzy dopuścili się takich zachowań wobec swojego nauczyciela, trochę inaczej. Zdarzenia nastąpiły, gdy mieli oni po 16-17 lat. Postępowanie wobec an-

glisty zgodnie potępiają wszyscy. Co było wcześniej? Czy żadne poprzednie wydarzenia nie powinny stanowić ostrzeżenia? Czy nigdy wcześniej ci młodzi ludzie nie przekraczali granic, nie krzywdzili nikogo? Do jakiego momentu należy mówić o prawie młodości do szaleństwa i zabawy? Czy oni w pełni zdawali sobie sprawę z tego, jak krzywdzą drugiego człowieka? Czy rozumieli, że swym postępowaniem łamią wiele norm życia społecznego? Do tej pory postępowali przecież podobnie i nikt nie próbował ich powstrzymać. Na pewno już wcześniej łamali różne zakazy i nakazy. Czy ponieśli wówczas konsekwencje, czy ktoś próbował porozma-

wiać z nimi, wyraźnie wskazać, że to jest złe?

A jakie postawy wobec młodzieży przyjmujemy my? Czy nie staramy się bagatelizować sygnałów ostrzegawczych? Czy nie czekamy spokojnie na zdarzenia dramatyczne? Jak wielu młodych ludzi zjadliwie krytykuje swych nauczycieli, używając często niewybrednych określeń, przy pełnej aprobacie rodziców? Ilu nastolatków lekceważąco odnosi się do starszych? Dlaczego nam dorosłym zdarza się przejść obojętnie obok złych, wulgarnych, okrutnych zachowań młodych? Dlaczego potrafimy uparcie udawać, że wszystko jest w porządku, gdy dziecko jest pewne własnej bezkarności?

Codzienna, żmudna praca wychowawcza nie jest tak spektakularna, jak dramatyczne

wydarzenia w Toruniu. Małe, drobne sukcesy nie są medialne, nie będą atrakcyjne w TV. Nie możemy jednak reagować na zachowania młodych tylko od święta lub w sytuacjach krytycznych. Pamiętajmy, że wychowanie to proces ciągły, w którym ogromne znaczenie ma postawa wychowawców i osobisty wzór postępowania. I jeszcze jedna ważna uwaga: znacznie szybciej i wyraźniej zaznaczą się nasze błędy niż małe powodzenia. Nie bagatelizujmy więc drobnych przejawów niewłaściwego zachowania. Nie zachęcam Państwa do dramatyzowania i szukania samych minusów. Pamiętajmy jednak, że problemy wychowawcze rzadko „rozwiązują się same”. Pomagajmy naszym dzieciom wejść w dorosłość bez bagażu złych czynów, których powinni się wstydzić przez całe życie.

Alicja Nosek

Śpiewają już 5 lat

Chór „Rapsodia” z Lipna obchodził będzie 5-lecie istnienia. Główne uroczystości zaplanowano na sobotę 29 listopada br.

Pięć lat temu dyrektor GOK-u Rafał Rosolski oraz młody dyrygent Damian Ziegler postanowili utworzyć grupę chóralną. Na pierwsze spotkanie do Gminnego Ośrodka Kultury w Lipnie przyszli państwo

Lasotowie z Klonówca, państwo Woznińscy, dziś już z Leszna, państwo Bojkowie, pan Alojzy Maćkowiak z Mórkowa oraz pani Czesława Stachowiak z Lipna. Wszyscy byli członkami wcześniej istniejącego zespołu wokalnego seniorów. Jednogłośnie zdecydowali, że warto przyłączyć się do inicjatywy stworzenia chóru w Lipnie. Pierwsze występy grupy miały miejsce podczas spotkań z okazji Dnia Seniora, spotkań opłatkowych i mszy kościelnych. Do tej pory chórzycy wzięli sobie wstępnie dla seniorów i zawsze starają się umilić ich spotkania śpiewem. W miarę jak do zespołu dołączały kolejne osoby grupa zaczęła wyjeżdżać poza granice gminy. Od 2000 roku chór bierze udział w przeglądach kolegów w Rawiczu oraz w organizowanym przez Polski Związek Chórów i Orkiestr - „Święte Pieśni”. W 2001 chór zaśpiewał podczas Powiatowych Obchodów Święta Konstytucji 3 Maja w Lipnie. W tym samym roku reprezentował także powiat leszczyński podczas Dożynek Wielkopolskich we Wrześni. W 2002 roku chór wspólnie z Gminnym Ośrodkiem Kultury, dzięki pomocy Józefa Staniewskiego z Gronówka nawiązał



Chór „Rapsodia” w kaplicy św. Jadwigi w Lipnie jesienią 2001 roku

współpracę z Zarządem Głównym Związku Polaków na Białorusi. Efektem współpracy była w czerwcu 2002 roku wizyta w Lipnie polskiego chóru „Credo” ze Słonimia oraz re-wizyta chóru „Rapsodia” w Grodnie i Słonimiu w czerwcu 2003 r. Obecnie członkowie chóru zamierzają nawiązać bliższe kontakty z jednym z chórów niemieckich. Niedawno zaistniała także możliwość współpracy z chórem z Holandii. Zanim jednak przyjadą do Lipna następni zagraniczni goście „Rapsodia” będzie współorganizatorem „Święta Pieśni”, które odbędzie w czerwcu przyszłego roku w Lipnie. W przeglądzie tym weźmie udział około tysiąca osób - członków chórów i orkiestr z południowo-zachodniej Wielkopolski.

Od momentu powstania do chwili obecnej z chórem pracuje Damian Ziegler. To właśnie jego ogromne zaangażowanie sprawia, że z roku na rok wzrasta poziom wokalny chóru.

komitet organizacyjny, w którym poza dyrektorem GOK-u i dyrygentem chóru znaleźli się: Józef Staniewski (przewodniczący), Grażyna Szturo, Teresa Molenda, Henryk Kozłowski oraz Sylwester Warzyński. Kronikę chóru przy-

gotowuje pani Ewa Reszczyńska.

Jubileusz 5-lecia rozpocznie się 29 listopada o godz. 18.00 w kaplicy św. Jadwigi w Lipnie, gdzie chórzyci za-

gotowuje pani Ewa Reszczyńska.

Jubileusz 5-lecia rozpocznie się 29 listopada o godz. 18.00 w kaplicy św. Jadwigi w Lipnie, gdzie chórzyci za-



Chór „Rapsodia” w kościele w Wielkich Ejsmontach na Białorusi w czerwcu 2003 roku

komitet organizacyjny, w którym poza dyrektorem GOK-u i dyrygentem chóru znaleźli się: Józef Staniewski (przewodniczący), Grażyna Szturo, Teresa Molenda, Henryk Kozłowski oraz Sylwester Warzyński. Kronikę chóru przy-

prezentują swoje umiejętności w jubileuszowym koncercie. Po koncercie w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Lipnie odbędzie się zabawa jubileuszowa z piosenką biesiadną.

Rafał Rosolski

Powstanie Wielkopolskie

Zbliża się dzień 85 rocznicy Powstania Wielkopolskiego 1918-1919. Ta znacząca data dla naszego regionu powinna zostać godnie uczczona i stać się szansą na przypomnienie społeczeństwu zwycięskiego zrywu niepodległościowej jej przodków.

W styczniu i lutym 1919 roku pod Lipnem, Mórkowem i Klonówcem miały miejsce potyczki powstańców wielkopolskich z wojskami niemieckimi. Szczegółowo opisywali je na łamach „Głosu Lipna”. Jednostki powstańcze, które brały w nich udział to kompanie ze Śmigła, Osiecznej i Kościana. Osoby poległe to także mieszkańcy tych miejscowości. Z terenu gminy Lipno znane są tylko dwie osoby, które brały udział w powstaniu wielkopolskim. 21 stycznia 1919 w potyczce pod Klonówcem walczył w szeregach baonu z Osiecznej mieszkaniec Gronówka - Szczepan Hączka. Poległ w tej bitwie, a jego grób znajduje się na cmentarzu w Gonicmb-

cach. Drugą znaną osobą jest Maria Rosadzińska. Wiadomo jest o niej tyle, że pochodziła z Klonówca i zmarła 9 marca 1919 w Poznaniu w wyniku odniesionych ran na froncie. Miejsce pochówku nie jest znane. Nazwiska Szczepana Hączka i Marii Rosadzińskiej znajdują się na tablicy w Klonówcu. Niestety nie jest tam zaznaczone, że te dwie osoby to powstańcy wielkopolscy. Warto więc o tym pamiętać. Jeżeli ktoś z Państwa posiada jakiegokolwiek informacje o tych osobach to proszę o kontakt z redakcją. Poszukujemy także informacji o innych mieszkańcach naszej gminy biorących udział w Powstaniu Wielkopolskim.

Rafał Rosolski

Żywa lekcja historii

Każdego roku, we wrześniu, w Szkole Podstawowej w Gołkonicach odbywa się uroczysty apel z okazji rocznicy agresji Niemiec i Związku Radzieckiego na Polskę. W ten sposób wyrażamy pamięć o ludziach walczących i poległych za ojczyznę, miejscach walk i męczeństwa narodu polskiego.

Tak było też i w tym roku. Dnia 17 września 2003 roku, na uroczysty apel przybyli, na zaproszenie nauczyciela historii, tutejszej szkoły, „naoczni świadkowie” wydarzeń rozgrywających się podczas II wojny światowej: pan Czesław Pivosz z Leszna i pan Edmund Nowak z Wyciążkowa. Po wysłuchaniu okolicznościowych wierszy i piosenek, uczniowie klasy piątej i szóstej spotkali się z gośćmi w klasie na „żywej lekcji historii”, podczas której poznali ich wojenne przeżycia.

Pan Czesław Pivosz w

wrześniu 1939 roku był żołnierzem 55 Pułku Piechoty i miał wtedy 21 lat. Kiedy wybuchła wojna wraz ze swoim oddziałem maszerował na Warszawę. Po kapitulacji stolicy dostał się do niemieckiej niewoli. Następnie trafił do obozu Szelzwik Holsztajn i pracował tam do 1942 roku. Później przeniesiony został do Aurich i tam pracował w gospodarstwie rolnym do końca wojny. Po zakończeniu wojny wrócił jednak do ojczyzny. Osiadł w Gronówku, a dzisiaj mieszka w Lesznie.

Pan Edmund Nowak w

chwili wybuchu wojny miał 7 lat. Wydarzenia wrześniowe 1939 roku nie pozwoliły mu rozpocząć nauki w polskiej szkole. Dopiero od 1942 roku chodził do szkoły, ale oczywiście niemieckiej. Podczas okupacji musiał pracować w niemieckim gospodarstwie, przy

wypasie bydła, a później przy koniach.

Spotkanie przebiegało w miłej atmosferze. Uczniowie z wielkim zainteresowaniem wysłuchali wspomnień naocznych świadków tamtych czasów.

Miroslawa Klecha



Gośćmi „żywej lekcji historii” byli panowie: (od lewej) Czesław Pivosz i Edmund Nowak.

**Firmy i przedsiębiorstwa,
które sponsorowały wyjazd
chóru „Rapsodia” na Białoruś**

WILKOWICE
PROFILOPLAST
Grupa Górca
www.profiloplast.pl

Astromal

Producent wyrobów z laminatów poliestrowych i siedzeń pasażerskich dla pojazdów komunikacji publicznej.
www.astromal.com.pl

FIRMA OLSEN
Aleksander Szuro

Kompleksowa naprawa samochodów powypadkowych
64-115, ul. Święciechowska 18, tel. (065) 534 13 69
tel.kom. 0601 543 281

CIASTKARNIA

Krystyna Kolan

ul. Spółdzielcza 21 64-111 Lipno
tel.zakł.(065) 5340-466, tel.dom.(065) 520-90 76, tel.kom.0602-722-679

ŚLUSARSTWO PRECYZYJNE

MARIAN MIKOŁAJCZAK

Dysze do rozpylaczy (żółty 110/02, niebieski 110/03, czerwony 110/04), produkowane w mojej firmie, posiadają najwyższą jakość potwierdzoną przez Atest Instytutu Budownictwa w Warszawie

64-111 Lipno, Gronówko 23 A tel./fax: (065) 527 15 20

RODON

Hurtownia części samochodowych

Leszno - Karolewko 14
tel. (065) 534 92 10, fax (065) 534 92 25
www.rodon.pl

HURTOWNIA NARZĘDZI

Wojciech Napierala

64-111 Lipno, ul. Spółdzielcza 4
tel./fax (0-65) 534 06 09

Nr
7/2003

GŁOS MŁODYCH

Baca, magiczne zło i dwa głosy...

Nie od dziś wiadomo, że tabu, zakazany owoc pociąga. Zasady są po to, żeby je łamać. Natomiast zło przyciąga, a jeśli jest w dodatku magiczne, robi to ze zdwojoną siłą. A czy ty potrafisz się jemu oprzeć? Bo obecnie mało jest takich ludzi.

Na początku zagadka - co to; stanowi margines językowy, wala na pełną ekspresję emocji, dać precyzyjny wyraz swoim uczuciom? **A** pochodzi: tak naprawdę wywodzi się z tradycji, obyczajowości. Po prostu funkcjonowanie jakiegoś słowa w miarę upływu czasu zmienia się z punktu widzenia estetycznego, staje się ono brzydkie. Już wiesz? **TAK**, odpowiedź to **WULGARYZM**, czyli słowo-agresja.

Zastanawialiście się kiedyś, dlaczego jeśli powiemy np. k... albo s..... czujemy jakbyśmy rzucili pewien balast? Po prostu, przeklinając rozładujemy swoje emocje, swoją agresję, zestresowanie... Pomaga nam w tym głoska „r” oraz głoski szczelinowe, które umacniają siłę ekspresji. Zatem czy wulgaryzm to pozytywne zjawisko? Okazuje się, że **NIE**. Jest to jakby znak odwarzający brzydotę albo negatywny stosunek nadawcy do czegoś, kogoś. Co gorsza wulgarnie są nie tylko słowa, ale i gesty. I do tego miejsca się zgadzamy (choć święta nie jestem), bo dalej Pan mówi nie jestem wrogiem wulgaryzmów; bowiem jest takie magiczne zło, siedzące w słowie wulgarnym, używanym w sposób niewłaściwy. Co to znaczy w spo-

sób niewłaściwy? *Chodzi o to, że intensywnie wprowadzanie wulgaryzmów prowadzi do zubożenia języka i funkcjonują one jako przecinki, przerywniki. Teraz rozumiem. Faktycznie niektórzy kochają znaki interpunkcyjne. Bo czasami wydaje się, że ktoś wpadł w nałóg przeklinania, nie kontroluje tego, co mówi. I potem krew mnie zalewa, gdy rozmawiam z koleżanką i jedyne, co rozumiem to, że wszystko ją w..... W dodatku taki człowiek nie jest świadomy jak paskudzi swoją osobę, swoje życie. Nie ma pojęcia o swojej godności. Czyli trzeba być świadomym tego, co się mówi. A najbardziej zabawne jest to, iż ludziom często wydaje się, że nagminnym przeklinaniem można komuś zaimponować. Mnie osobiście taka niekontrolowana wulgarność brzydzi. Bo wulgaryzm jest brzydki, ale nie zły. Złe jest takie czy inne zastosowanie, jeżeli ja kogoś skrzywdzę, nawet w sposób nieświadomy. Zadałbym sobie więc pytanie: czy nasze społeczeństwo jest wulgarnie? Otóż, na co dzień spotykamy się z niewłaściwym użyciem wulgaryzmów w 99% i temu należy się sprzeciwić! A propos społeczeństwa, na koniec dowcip: Baca wychodzi rano przed chałupę i wola: jaki piękny dziś dzień! A echo już z przyzwyczajenia: mać, mać, mać...*

Głos - Natalia Laskowiak
Głos - Pan Tadeusz Hofman-
ski
Dziękuję

Natalia Laskowiak

XII Finał w Lipnie



Jeżeli czujesz, że masz Wielkie serce i chcesz zrobić coś Wielkiego dla drugiej osoby - zostań wolontariuszem **WOŚP**.

Już po raz dwunasty zagra WIELKA ORKIESTRA. Będziemy zbierać, tak jak w zeszłym roku na zakup sprzętu medycznego dla ratowania niemowląt i dzieci młodszych. Sztab przy Gminnym Ośrodku Kultury, działający już od trzech lat przyjmuje zgłoszenia do 5 grudnia (sekretariat GOK-u).

Zatem przyłącz się do nas, **NIE CZEKAJ**, bowiem tegoroczna liczba wolontariuszy wynosi tylko 20. Wesprij naszą akcję swoim udziałem i z góry Wielkie dzięki!!!

Kolekty-wolontariusze

Gmina Lipno jaka naprawdę jest?

Warto, naprawdę warto obejrzeć i przeczytać folder naszej gminy, który został niedawno wydany przez lipieński Urząd Gminy.

Przed wszystkim mnóstwo ciekawych, niezwykle kolorowych, przemyślanych zdjęć, przedstawiających między innymi uroki pobliskiej okolicy, architekturę kościelną na terenie naszej gminy i oczywiście mieszkańców - może ktoś rozpozna właśnie siebie...?

Z folderu dowiedzieć można się wielu pożądanых infor-

macji: ilu mieszkańców liczy gmina, jaki obszar zajmuje, jakie firmy mają tutaj swoje siedziby. Dołączona mapka obrazuje położenie Lipna i sąsiednich wiosek. Dodatkowo-trochę historii, trochę kultury, trochę turystyki po lipieńskich szlakach oraz garść najważniejszych adresów i telefonów. Cały tekst - miejscami bardzo poetycki, ale pomimo to rzeczowy i przejrzysty-przeczytać można w dwóch językach-polskim i niemieckim.

Jednym słowem folder dostarcza masę przeróżnych, interesujących informacji, chociażby taką: „Region ten ma szczególne walory przyrodniczo-krajoznawcze, a jego mieszkańcy są wyjątkowo gospodarni i pracowici.”

Folder dostępny jest w Gminnej Bibliotece Publicznej w Lipnie oraz w Urzędzie Gminy.

Alina Bortel

Gminna Pracownia Internetowa godziny otwarcia

Poniedziałek	8:00 - 19:00
Wtorek	8:00 - 19:00
Środa	8:00 - 19:00
Czwartek	8:00 - 15:00
Piątek	8:00 - 21:00

GOK - ul. Powstańców Wilko 7
64-111 Lipno, tel. 065/5340257



Folder gminy Lipno

Szkoła Języków Obcych

W obecnych czasach ważną umiejętnością stała się znajomość języków obcych.

Wiele osób chciałoby poszerzać tę umiejętność chodząc na dodatkowe zajęcia. Są różne szkoły językowe, które prowadzą lekcje popołudniowe m. in. JDJ czy Ars Lingua w Lesznie.

Ta ostatnia szkoła oferuje możliwość uczenia się języków: angielskiego, niemieckiego, włoskiego, hiszpańskiego, francuskiego. Są trzy poziomy: A1, A2, B1. Poziom

A1 to 100 godzin dla początkujących (4 godziny tygodniowo). Poziom A2 to 150 godzin dla tych, którzy ukończyli A1 (5 godzin tygodniowo). Poziom B2 to już 150 godzin (5 godzin tygodniowo).

Lepiej uczyć się języka, w przyszłości będzie Ci łatwiej dostać pracę. Myślę, że warto spróbować i poszerzyć swoje umiejętności, jeśli nie w szkołach językowych, to chociaż bardziej przykładać się na lekcjach.

Radosław Jeziernski

Ważny jest bilans dodatni

Rozmowa z Panią Alicją Nosek - pedagogiem szkolnym w Gimnazjum w Lipnie.

Tomasz Kaczmarek:

Ostatnio sporo mówi się o problemie agresji. W jaki sposób można to zjawisko zdefiniować?

Alicja Nosek: Agresja jest to zachowanie wywołane niezadowolaniem, napięciem emocjonalnym, frustracją skierowane przeciwko innym ludziom lub przedmiotom.

T.K: Czy istnieje różnica pomiędzy agresją, a przemocą?

A.N: Tak. Ludzie czasem błędnie używają tych pojęć zamiennie, a przecież są one zupełnie czymś innym.

T.K: Wobec tego, czym się różnią?

A.N: Przemoc w odróżnieniu od agresji jest cyklicznym rozładowywaniem napięcia emocjonalnego.

T.K: Kogo najczęściej atakują agresorzy?

A.N: W większości przypadków ich ofiarą padają osoby słabsze psychicznie. Agresor raczej nie będzie atakował osoby od siebie silniejszej.

T.K: Słyszałem kiedyś o tym, że występuje kilka rodzajów agresji. Czy istnieje jakiś podział?

A.N: Tak. Generalnie wyróż-

nia się agresję fizyczną i emocjonalną. Walka z tą pierwszą nie jest działaniem skomplikowanym, bo łatwo jest ją zauważyć, z kolei problem z agresją emocjonalną polega na tym, że ofiara chowa w sobie własne niezadowolenie.

T.K: W jaki sposób walczy się z agresją emocjonalną?

A.N: Przede wszystkim ćwiczy się empatię, czyli zdolność do postawienia się w sytuacji drugiego człowieka. Tego typu ćwiczenia nie zawsze są skuteczne, ale chociaż częściowo przynoszą efekty.

T.K: A jak radzić sobie z własną agresją?

A.N: Wiadomo, że każdy z nas czasem zachowuje się w sposób agresywny. Ale w momencie, kiedy nagromadzi się w nas spora dawka napięcia emocjonalnego, należy bezzwłocznie szukać „ujścia”. Może nim być sport, szuka czy chociażby działalność naukowa. Powinno się również próbować kierować życiem tak, aby w relacjach z ludźmi mieć bilans dodatni, tzn. mieć ich akceptację

T.K: Bardzo dziękuję za rozmowę.

Tomasz Kaczmarek

Do you speak English?

Nie da się ukryć, że w dzisiejszych czasach znajomość języków obcych to podstawa gdy chcemy dostać pracę czy podróżować. Dlatego już dzieci i młodzież uczą się języków obcych nie tylko w szkole, ale także na różnego rodzaju kursach i zajęciach pozalekcyjnych.

Najpopularniejszy jest oczywiście angielski. Szesnaoletnia Aneta uczy się angielskiego nie tylko dlatego, że musi. *Przede wszystkim bardzo ten język lubię. Z nim także wiąże swoją przyszłość* - mówi. Podobnego zdania jest jej rówieśnica Dorota, która podobnie jak większość moich rozmówców stwierdza, że znajomość języków przyda jej się gdy będzie szukała pracy. *Uczę się języków obcych ponieważ chciałabym swobodnie podróżować, rozmawiać z obcokrajowcami, mieszkać za granicą* - włącza się do rozmowy Magda - brunetka w okularach. *Znajomość języków ułatwi także poznawanie kultur innych państw* - dodaje Ewa. Choć króluje angielski, dużym powodzeniem cieszą się także: niemiecki (który ja osobiście lubię najbardziej), francuski, języki skandynawskie oraz rosyjski, który znowu staje się bardzo modny. Warto się ich uczyć

choćaby dla własnej satysfakcji. Chociaż obecnie można nawet przeczytać w gazecie, że poszukuje się ekspedientki ze znajomością jakiegoś języka. W Polsce istnieje kilkaset rodzajów kursów językowych czy możliwości wyjazdu do określonego kraju jako Au-Pair. Ulotki z informacjami rozdawane są na ulicach, można je także otrzymać w sklepach oraz ujrzyć plakaty w drzewach, bilbordach, słupach reklamowych... także w wielu szkołach mamy możliwość uczestnictwa w pozalekcyjnych zajęciach językowych.

Tak więc można połączyć przyjemne z pożytecznym. Można dostać dobrą pracę, poznać ciekawych ludzi, a przy okazji czytać książki i oglądać zagraniczne filmy w oryginale. Chyba nie trzeba nikogo przekonywać, że wkrótce znajomość przynajmniej jednego języka obcego będzie czymś normalnym.

Lidia Kowalik

Studia podyplomowe 2003/2004



Dwusemestralne lub trzyletnie kwalifikacyjne studia podyplomowe dla absolwentów wszystkich kierunków studiów magisterskich i zawodowych dające uprawnienia do wszystkich typów szkół

Trzyletnie, kwalifikacyjne studia podyplomowe dla absolwentów wszystkich kierunków studiów magisterskich i zawodowych dające uprawnienia do nauczania w szkole podstawowej i gimnazjum

Dwusemestralne i trzyletnie studia podyplomowe dla absolwentów wszystkich kierunków studiów magisterskich i zawodowych /kierunki nienauczycielskie/

Dwusemestralne, doskonalące studia podyplomowe dla nauczycieli wszystkich typów szkół

Kursy specjalistyczne dla absolwentów szkół średnich

Trzyletnie, kwalifikacyjne studia dla nauczycieli szkół ponadgimnazjalnych

Trzyletnie, dające uprawnienia do prowadzenia zajęć z gimnastyki korekcyjno-kompensacyjnej

Dwusemestralne, studia podyplomowe z zakresu mediów i dziennikarstwa

Dwusemestralne, kwalifikacyjno-doskonalące studia podyplomowe rachunkowości i finansów

 **KĄCIK**
RECENZENTA

Klątwa Czarnej Perły

Ostatnio oglądałam film, który bardzo mi się spodobał (nie tylko dlatego, że lubię fantastykę ale też ze względu na bardzo dobrą obsadę aktorską).

„Piraci z Karaibów - Klątwa Czarnej Perły” to wspaniały film, który ukazał się w kinach we wrześniu. Jest to interesujące połączenie grozy, humoru i owianych mroczną tajemnicą historii. Akcja toczy

się w XVIII w., w okolicach miasta Port Royal. Pirat Jack Sparrow (Jonny Depp) ma na pieku z kapitanem Barbarossą (Geoffrey Rush) - ukradł mu on bowiem jego okręt - „Czarną Perłę”, a na dodatek porwał piękną córkę gubernatora - Elizabeth Swon. Sparrow wyrusza więc w pogoń za nim wraz z kowalem Willem Turnerem, który darzy Elizabeth wielką miłością. Nad złym i

okrutnym Barbarossą ciąży klątwa związana z porwanym przez niego Złotem Azteków. Przy świetle księżycy zamienia się razem ze swoją załogą w przerażające szkielety! Rozpoczyna się więc krwawa walka na śmierć i życie... Film ten jest trzymającą w napięciu opowieścią o tym jak żądza władzy i potęgi może zawładnąć życiem. Jest w nim dużo emocjonujących scen (nie tylko toczących się na falach oceanu), które warto zobaczyć. Więc niech wam niestraszna będzie choroba morska, musicie go zobaczyć! Serdecznie polecam!

Agata Cichoszewska

Języki obce

Zapytałam się uczniów gimnazjum co myślą o nauce JĘZYKÓW OBCYCH.



Martyna Fedyk
kl. II b
Gimnazjum w Lipnie

Uważam, że nauka języków jest bardzo potrzebna, zwłaszcza języka angielskiego, gdyż tym językiem można posługiwać się na całym świecie. Przekonałam się o tym będąc na wakacjach w Grecji. Znajomość języków obcych nie jest przydatna tylko w podróżach, ale także dzięki nim można znaleźć lepszą pracę.



Anna Kasprzak
kl. II b
Gimnazjum w Lipnie

Języki obce są dla mnie „kluczem” do przyszłości. Otóż w dzisiejszych czasach bez dobrego wykształcenia i znajomości przynajmniej dwóch języków znalezienie lepszej pracy jest dość trudne. Najbardziej lubię się uczyć języka angielskiego. Uważam, że ten język zdobył największą popularność.



Ewelina Kalkowska
kl. II a
Gimnazjum w Lipnie

Uważam, że nauka języków obcych jest bardzo ważna, gdy w przyszłości będziemy szukać pracy. Ich znajomość będzie nam wtedy pomocna. Znajomość języków przyda się także w czasie jakiegos wyjazdu poza granice kraju.

Katarzyna Jezierska

GŁOS MŁODYCH - redaguje

Alicja Bonel - redaktor naczelny, Natalia Laskowiak, Barbara Woźniak, Tomasz Kaczmarek, Lidia Kowalik, Agnieszka Nosek, Katarzyna Jezierska, Piotr Drygas, Radek Jezierski, Agata Cichoszewska

M jak Młodzi

Muzyk, sportowiec, działacz, kumpel, czyli Dawid Karwatka.

Zaczęła się jesień. Za oknem szaruga. Jest zimno i nieprzyjemnie. W taką pogodę najlepiej przespać cały dzień. Nic nie chce się robić, a tu tyle zadanie. Koszmar! Czy są osoby, które teraz mają czas i ochotę na dodatkowe zajęcia i rozwijanie swoich zainteresowań?

Dawid Karwatka nie narzeka na nawal nauki. Jest przyzwyczajony do wyteżonej pracy. Od trzech lat uczęszcza do szkoły muzycznej. Musi łączyć obowiązki ucznia gimnazjum ze swoją pasją. Pięć razy tygodniowo, gdy jego rówieśnicy siedzą w domu, oglądają telewizję albo odrabiają lekcje, Dawid jeździ do szkoły muzycznej. Gra na saksofonie i fortepianie. Należy do Orkiestry Miejskiej Leszna. Co najmniej dwa razy w miesiącu ma koncerty.

Choć muzyka jest bardzo ważna w jego życiu osiąga też inne sukcesy. Jest przewodni-

czącym samorządu szkolnego i angażuje się we wszystkie



Fot. Agnieszka Nosek

Dawid Karwatka ćwiczy nawet w szkole

akcje organizowane przez uczniów. Koleżeńsk, lubiany przez rówieśników zawsze po-

może w potrzebie. W towarzystwie Dawida nie można się nudzić. Ma masę ciekawych pomysłów i niesamowite poczucie humoru - stąd też wzięła się jego ksywka *Dowcipny*.

Jak każdy nastolatek Dawid dba o swą tężyznę fizyczną. Na tym polu również odnosi sukcesy. Z powodzeniem bierze udział w zawodach sportowych. Niedawno startował w sztafecie uczniów gimnazjum. Jego drużyna zajęła 3 miejsce w rejonie.

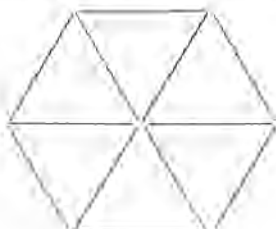
Choć ma tyle obowiązków: szkoła, próby orkiestry, zadania domowe, szkoła muzyczna, koncerty, zawody sportowe i niewiele czasu wolnego, umie wygospodarować kilka chwil na rozrywkę. Najbardziej lubi komputer, piłkę nożną... dziewczyny.

Codziennie przez 1-2 godziny doskonalą swoje umiejętności muzyczne. Miał propozycję grania w zespole muzycznym. Zrezygnował: „Mam za dużo obowiązków. Może kiedyś...”. Na razie jednak Dawid nie myśli o przyszłości. Przed nim siedem lat szkoły muzycznej. Nie wie jeszcze na pewno, czy zawódowi będzie zajmował się muzyką. Jest jednak przekonany, że ta pasja nie opuści go nigdy.

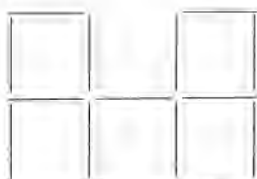
Agnieszka Nosek

RUSZ GŁOWA

Przełóż 4 zapalki tak, by powstały 4 jednakowe romby



Przełóż 3 zapalki tak, by uzyskać cztery kwadraty



Alicja Bortel

Warcabowi mistrzowie

W dniu 26.10.2003 roku w Gminnym Ośrodku Kultury w Lipnie zostały rozegrane Otwarte Mistrzostwa Gminy w warcabach klasycznych. Po raz pierwszy aby podnieść ranking imprezy organizatorzy GOK i ROSZADA LIPNO postanowili rozszerzyć formułę imprezy o kategorię „OPEN”.

Kategoria ogólna chłopcy:

1. Lukasz Przybylak - Poznań
2. Lukasz Bożek - Koronowo
3. Filip Małecki - Poznań

Kategoria Szkoły Podstawowe Gminy Lipno:

1. Konrad Sieradzki - Radomicko
2. Przemysław Romanowski - Mórkowo
3. Krzysztof Konieczny - Lipno

Kategoria Gimnazja:

1. Lukasz Bożek - Koronowo
2. Maciej Nosek - Targowisko
3. Eryk Szymkowiak - Wilkowice

Kategoria ogólna dziewczęta:

1. Joanna Janiszewska - Koronowo
2. Natalia Myszyk - Lipno
3. Magda Pawłowska - Mórkowo

W turnieju brały udział łącznie 52 osoby w różnym przedziale wiekowym co tłu-

Kategoria Szkoły Podstawowe Gminy Lipno:

1. Natalia Myszyk - Lipno
2. Magda Pawłowska - Mórkowo
3. Karolina Janiszewska - Koronowo

Kategoria Gimnazja:

1. Joanna Janiszewska - Koronowo
2. Agata Cichoszewska - Lipno
3. Marta Gabryel - Lipno

Kategoria ogólna seniorów:

1. Zbigniew Myszyk - Lipno
2. Zbigniew Kotarski - Wielichowo
3. Edward Karpiński - Stare Bojanowo

Kategoria seniorzy Gminy Lipno:

1. Zbigniew Myszyk - Lipno
2. Edward Karpiński - Roszada Lipno
3. Tadeusz Zyber - Lipno

maczy fakt że, w warcabach mogą grać dzieci i seniorzy, wnuki i dziadkowie szczególnie w

długie jesienno-zimowe wieczory. Po tym turnieju był wysoki o czym świadczy fakt że, walka o miejsca w pierwszych trójkach trwała do ostatniego postąpienia. Obserwując turniej najbardziej jestem zachwycony z licznej frekwencji

osiągnęła Patrycja Wachowiak z Wilkowic, a wśród chłopców Krzysztof Konieczny z Lipna.

Podsumowując uważam, że organizowanie tego typu imprez na terenie Gminy prowadzi także do lepszej integracji jej mieszkańców. Uro-



Fot. Rafał Rosolski

Najmłodszy uczestnicy turnieju wraz z organizatorami i opiekunami

i ambitnej gry tych najmłodszych dzieci, które niejednokrotnie bardzo emocjonalnie, ze łzami w oczach reagowały w trakcie rozgrywanych partii. W zawodach wyróżniono także najlepszą zawodniczkę i zawodnika klas 1-3 szkół podstawowych. Najlepszy wynik

czystej dekoracji zwycięzców dokonali Rafał Rosolski, oraz przedstawiciel głównego sponsora Mistrzostw Firmy „DEPOLEX” z Lipna - Marek Nosek, na którego ręce składam serdeczne podziękowania za ufundowanie pucharów i medali.

Andrzej Bażek

Rekordowy Turniej

Przyszło osiemdziesiąt dzieci i młodzieży wzięło udział w Turnieju Szachowym z okazji „Święta Niepodległości” w Lipnie. W trzyletniej historii turnieju jest to największa ilość uczestników.

Zwycięzcą turnieju w kategorii dziewcząt została Magdalena Judek z Wieży Śmigiel. Druga była Elżbieta Koźlik, a trzecia Anna Świętkowiak - obydwie z Konwalii Radomierz. Wśród chłopców pierwsze miejsce zajął Krzysztof Grabara z Tęczy Kościan, drugi był Lukasz Koźlik z Konwalii Radomierz, a trzeci Tomasz Buchala z Korony-Rawbud Rawicz.

Z zawodników Roszady Lipno najlepiej zagrał Eryk Szymkowiak, który w gronie 55 chłopców zajął piąte miejsce. Rewelacyjnie spisał się Dawid Suchojad, który będąc zawodnikiem bez kategorii zajął 19 miejsce wyprzedzając zawodników nawet z IV kate-

goriami. Z zawodniczek Roszady najlepsze wyniki osiągnęły Anna Kobielał i Natalia Myszyk.

Dla osób, które zajęły trzy



Fot. Angelika Rosolska

Zawodnicy z osiemnastu klubów pucharowo-zachodniej Wielkopolski przyjechali na turniej szachowy do Lipna

pierwsze miejsca Starostwo Powiatowe w Lesznie ufundowało puchary. Zawody sędziował Waldemar Kopydłowski. Turniej miał miejsce 8 listopada w Gminnym Ośrodku Kultury w Lipnie, a jego organizatorami było Starostwo Powiatowe w Lesznie, UKS Roszada Lipno oraz Gminny Ośrodek Kultury w Lipnie.

Zbigniew Myszyk

Najlepsi w powiecie

Zakończyły się eliminacje powiatowe Mistrzostw Szkół Podstawowych i Gimnazjalnych w Szachach.

W kategorii szkół podstawowych pierwsze miejsce zajął Michał Bożek, a drugi był Dawid Suchojad. Wśród dziewcząt pierwsze miejsce zajęła Natalia Myszyk, a druga była Marika Myszyk.

W kategorii szkół gimnazjalnych pierwsze miejsce zajął Krzysztof Wołos, a drugie Maciej Nosek. Wśród dziewcząt pierwsza była Anna Kobielał, a druga Agnieszka Kościełek.

Wszyscy wymienieni szachiści są uczniami szkół gminy Lipno i członkami UKS Roszada Lipno i będą reprezentować powiat leszczyński w zawodach wojewódzkich w Poznaniu.

Zbigniew Myszyk

Las, zwierzęta, myśliwi...

Trzeciego listopada obchodzimy imieniny św. Huberta, patrona myśliwych. Tego roku Polski Związek Łowiecki obchodzi jubileusz 80-lecia istnienia i z tego powodu zaprzyjaźnione ze Szkołą Podstawową w Lipnie Koło Łowieckie „Cyranka” aby uczcić oba wydarzenia, ogłosiło konkurs plastyczny pt. „Las, zwierzęta i myśliwi w oczach młodzieży szkolnej”. Do konkursu zaproszono szkoły podstawowe z Górk Duchownej i Goniembię.

● Konkurs poprzedzono spotkaniem z młodzieżą, na którym prezes koła „Cyranka”, a

zarazem artysta malarz - Benedykt Żyto, opowiadał o roli myśliwych w życiu lasu. Podzielił się też z dziećmi swoją pasją do malarstwa i przedstawił niektóre ze swoich prac.

Podsumowanie konkursu odbyło się 31 października 2003 r. w Gminnym Ośrodku Kultury, gdzie zorganizowano wystawę pokonkursową. Na konkurs wpłynęło wiele pięknych prac ale niestety nie wszystkie mogły znaleźć się na wystawie. Koło Łowieckie „Cyranka” uhonorowało najlepsze prace pięknymi książkami o tematyce ekologicznej, które wręczył dzieciom prezes

koła Pan Benedykt Żyto.

Jesteśmy bardzo zadowoleni ze współpracy z myśliwymi, ponieważ szkoła nasza realizuje ekologiczny program

wychowawczy, a każde spotkanie wnosi do świadomości młodych ludzi coś wartościowego.

Ewa Rosolska



Fot. Rafał Rosolski

Nagrodzeni wraz z organizatorem konkursu - Henrykiem Żyto

Dwa zestawy komputerowe dla gimnazjum

Akcja zbierania złomu i opakowań szklanych stała się już w gminie Lipno tradycją. Wszyscy mieszkańcy gminy wiedzą, że dwa razy w roku: wiosną i jesienią, gimnazjaliści wraz z nauczycielami, pracownikami administracji i obsługi, chcą pomóc szkole, biorą udział w tej akcji.

● Pomysł na pozyskanie dodatkowych funduszy dla szkoły zrodził się w 1999 r. w momencie utworzenia Gimnazjum i od razu spotkał się z dużym społecznym poparciem. Uczniowie wskazywali gdzie wysypiska, gdzie znajdowały się niepotrzebne przedmioty zanieczyszczające środowisko naturalne, następnie miejsca te były porządkowane. Młodzież pod kierunkiem nauczycieli dawała przykład dbania o środowisko naturalne oraz dowoody gospodarności. Wkrótce uczniowie przekonali się, że niktomu niepotrzebne odpady mogą być z korzyścią dla szkoły spożytkowane.

Spotykamy się z poparciem akcji, życzliwością i serdecznością ze strony mieszkańców gminy. Z entuzjazmem do zbiórki przygotowuje się gimnazjalna młodzież. Na kilka tygodni przed

planowaną akcją przygotowywane i rozwieszane są plakaty oraz ulotki informujące o szczegółach zbiórki. Następnie pracujemy nad zorganizowaniem w każdej wiosce transportu. Entuzjazm młodzieży i nauczycieli pozytywnie oddziałuje na wszystkich mieszkańców gminy. Każdy od swej strony stara się nam pomóc. Przed domami wieczorem wystawiane są worki ze szkłem i złom. Zdarza się nawet, że niektórzy mieszkańcy zbierają butelki leżące w przydrożnych rowach i przekazują je szkole. Właściciele firmy transportowej Państwo Anna i Stanisław Cebulowie postanowili po zeźłomowaniu przekazać szkole autobus.

Obawialiśmy się, że po kilku zbiórkach (a było ich już siedem) bezużytecznych odpadów będzie coraz mniej. Mieszkańcy przyzwyczaili się jednak do tego, aby nie wyrzucać złomu i szkła na wysypisko i dwa razy w roku przekazują je młodzieży. Wiedzą, że pieniądze pozyskane ze sprzedaży surowców zostaną właściwie rozdysponowane.

Wspólnie z uczniami i rodzicami decydujemy na co wydać zarobione pieniądze. Do tej pory udało nam się z tych

funduszy zakupić meble do dwóch pomieszczeń lekcyjnych, później duży telewizor, odtwarzacz DVD i kaset VIS. Kupujemy też przeróżne pomoce naukowe, między innymi edukacyjne programy komputerowe, a nawet krzewy rosnące przed szkołą. Ze zbiórki wiosennej zakupiliśmy sprzęt nagłaśniający z mikrofonami bezprzewodowymi za pięć i pół tysiąca złotych. Z tego funduszu dofinansowaliśmy także wycieczkę dla najlepszej klasy. Zakupiliśmy dwa zestawy komputerowe do gabinetów przedmiotowych. Posiadamy wprawdzie piętnastostanowiskową pracownię komputerową, ale jest ona wykorzystywana na lekcjach informatyki. Aby nauczyciele mogli pracować z zestawem programów do poszczególnych przedmiotów, potrzebne są nam również komputery w innych klasach.

Od października działa w szkole kawiarenka internetowa. Nauczyciele zaoferowali, że będą prowadzić ją społecznie. Dlatego, że staramy się dobrze wykorzystać uzyskane ze zbiórek pieniądze, doceniają to rodzice i nigdy nie odmawiają szkole pomocy.

Za pomoc w przeprowadzeniu ostatniej akcji szcze-

gólnie serdecznie dziękuję panu Biskupskiemu, panu Sławomirowi Kowalskiemu - właścicielowi złomowiska w Nietążkowie za bezpłatny transport zebranego złomu oraz stłuczki szklanej do Huty w Poniecu. Dziękuję rolnikom z gminy Lipno za pomoc w przetransportowaniu złomu: Z Lipna: Piotrowi Laskowskiemu, Kazimierzowi Bojkowi, Kazimierzowi Misiornemu, z Targowiska: Pawłowi Wojciechowskiemu, Grzegorzowi Janowskiemu, z Wydorowa: Januszowi Biegańskiemu, Krzysztofowi Urbańskiemu, Zbigniewowi Ginderze ze Smyczyny, Marianowi Karwatce z Morkowa, z Wilkowic: Markowi Misiornemu, Mieczysławowi Majorkowi, Benedyktowi Starkowi, Sławomirovi Radoniowi z Klonowca, Marianowi Matyaszezykowi z Górk Duchownej, Janowi Sroczyńskiemu z Ratowic, Zbigniewowi Nowakowi z Wyciążkowa, Leonardowi Karweckiemu z Goniembię, Włodzimierzowi Kolańczykowi z Żakowa. Serdecznie dziękuję także za wsparcie akcji księżom proboszczom parafii Wilkowice, Morkowo, Goniembię, Radomicko i Górka Duchowna.

Przygotowujemy, że następną zbiórka złomu i szkła odbędzie się wiosną przyszłego roku.

Joanna Plauka

Krzysztof Chrzan

Krzyżówka nr 7



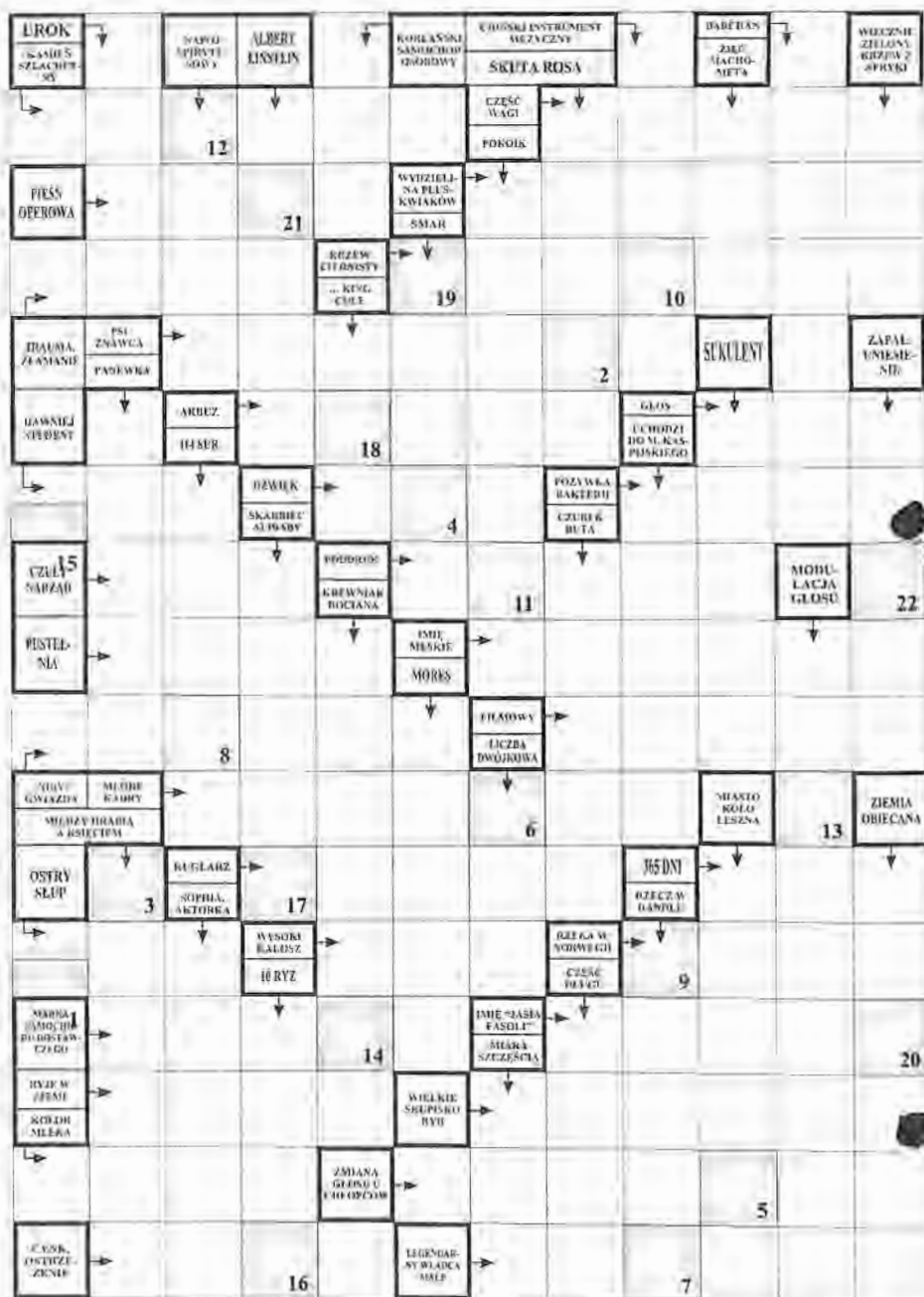
ZAPRASZA

Rozwiązaniem krzyżówki jest fraszka Aleksandra Fredry.

Milej zabawy.

Wśród autorów prawidłowych rozwiązań nadesłanych do dnia 10 grudnia 2003 r. na adres GOK w Lipnie zostanie rozlosowany talon wartości 25 zł. na zakup dowolnego paliwa w stacji paliw płynnych „IESPOL” w Lipnie.

Rozwiązanie krzyżówki z nr 6 brzmi: Świecące guziki, u koszula brudna. Spośród nadesłanych prawidłowych rozwiązań, wylosowano zwycięzcę, którym został pan Andrzej Bożek z Koronowa.



1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22

Policja informuje

Opis zdarzeń do jakich doszło na terenie gminy Lipno od 1 do 30 sierpnia br.

W dniu 04.09.2003 r. o godz. 18.20 w Lipnie na ul. Powstańców Wielkopolskich,

Policjanci z Rewiru Dzielnicy w Lipnie, zatrzymali 30 letniego mieszkańca Lipna, kierującego rowerem wbrew wydanemu w dniu 04.11.02 r. Przez Sąd Rejonowy w Lesznie, zakazowi prowadzenia

pojazdów mechanicznych oraz wszelkich innych pojazdów na okres 5 lat.

W dniu 28.09.2003 r. o godz. 10.30 na terenie Dworca PKP w Lipnie, odnaleziono skradziony w dniu 27.09.2003 r. na terenie Leszna, samochód osobowy m-ki Renault Megane.

Piotr Rosiński

Uwaga!

Wychodząc na przeciw oczekiwaniom naszych czytelników uruchamiamy dział związany z ogłoszeniami drobnymi! Już nie będziesz musiał jeździć do Leszna by poinformować kogoś że chcesz coś kupić lub sprzedać! Jeżeli ogłoszenie nie będzie zawierało więcej niż 6 słów - wydrukujemy to za darmo !!!

GŁOS LIPNA redaguje: R. Rosolski, A. Drost, T. Hołmński, K. Chrzan, M. Raczynska, A. Nosek, K. Stachowiak, L. Grauner, J. Pionka, A. Bozek, A. Przybylski, Zb. Myszk, A. Rosolska, F. Rosolska, H. Karolewicz, M. Klecha, P. Rosiński

Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury w Lipnie, 64-111 Lipno, ul. Powst. Wlkp. 7, tel. (065) 5340257, gok_lipno@poczta.pgp.pl N. 500 egz.

Opracowanie graficzne i skład: Rafał Rosolski. Druk: „HAF” 64-100 Leszno, ul. Konstytucji 3 Maja 6, tel. (0-65) 529-74-05, huf-leszno@wp.pl

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i za ich skutki. Nie jesteśmy odpowiedzialni za opóźnienia w dostawie reklam.

**ZESPÓŁ USŁUG
GEODEZYJNO-KARTOGRAFICZNYCH
"CEL"**

r. zał.:1988

Poleca usługi w zakresie:

- Sporządzania** map do celów projektowych oraz opiniodawczych
- Inwentaryzacji** powykonawczych urządzeń podziemnych (przyłącze wodno-kanalizacyjne, telekomunikacyjne, gazowe,energetyczne)
- Inwentaryzacji** powykonawczych budynków mieszkalnych oraz gospodarczych
- Podziałów** nieruchomości
- Rozgraniczeń**

Smyczyna 23(64-100 Lipno); ul.Dudyca 40A 64-130 Śmigiel
tel/fax: 5180 502; 5188 484 kom.601 722 933, 605 275 060

Lek. med. Małgorzata Warelis
Specjalista w położnictwie, ginekologii i seksuologii

Praktyka prywatna ul. Świderskiego 13 (przy stad. A. Smoczyka)	poniedziałek Środa od 15.30
--	-----------------------------------

tel.kom. 0 601 82 26 83

KAMIENIARSTWO

64-111 Lipno
ul. Dworcowa 5



rok zał. 1978

Oferujemy:

nagrobki granitowe, grobowce, rzeźby, płaskorzeźby, liternictwo nagrobkowe, renowacje nagrobków, granity z całego świata, blaty kominkowe, kuchenne, parapety zew. i wew., stopnie granitowe...

Gwarantujemy wysoką jakość wykonania, fachowość i doradztwo

przewidujemy negocjacje cen

tel.: 065/340 572

KWIACIARNIA "U MADZI"



Czynne:
8 - 18
w soboty:
8 - 14

- pakowania prezentów
- bukiety na każdą okazję
- bukiety ślubne
- wiązanki, wieńce pogrzebowe
- dekoracja wnętrz
- strojenie sal, kościołów...

Kwiaciarnie otwieramy również na życzenie Klienta

Lipno ul. Powstańców Wlkp. 5
tel. kom.: 502 613 441

GABINET STOMATOLOGICZNY

lekarz stomatologii ogólnej

Hanna Ciesielska

Zaprasza w Lesznie:

- gabinet ul. Jana Pawła II nr 10 (budynek pływalni, przy Szkole nr 7)
tel.: 065/ 520 40 05

8.00 - 13.00
od poniedziałku do piątku

- gabinet ul. Artyleryjska 8 A
tel.: 065/ 529 40 31

16.00 - 19.00
wtorki i czwartki



- Inne dni oraz nagłe przypadki - po wcześniejszym uzgodnieniu
- tel.kom. 0-601-56 34 54

www.twojstomatolog.republika.pl
e-mail: gabinetstomatologiczny@op.pl



Spółdzielcza Grupa Bankowa
Spółdzielczy Bank Ludowy w Poznaniu
Rok zał. 1894

**I NAGRODĘ WIOSENNEJ EMISJI LOKATY SGB
WYŁOSOWANO W GMINIE DOPIEWO**

Kolejny raz
SPRÓBUJ SZCZĘŚCIA
z Lokatą SGB

do wygrania:

Toyota YARIS

**15 zestawów
kina domowego**

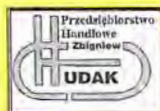
157 sprzętów AGD



- załóż w placówce naszego Banku Lokatę SGB na 3 miesiące minimum 500 PLN,
- lokaty założone w dniach od 15.10 do 15.12.2003 r. wezmą udział w losowaniu nagród,
- regulamin loterii dostępny w placówkach naszego Banku.

Filia w Lipnie
ul. Spółdzielcza 4, tel./fax 534 02 60
www.sbl.poznan.pl

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE



Zbigniew Chudak



Poleca :

**OPAŁ
PASZE
NAWOZY
MATERIAŁY
BUDOWLANE
i inne**

Lipno, ul. Spółdzielcza 17
tel/fax : (065) 534-01-33

**SPRZEDAŻ
PO ATRAKCYJNYCH
CENACH**

PŁYTA WIÓROWA PŁYTA LAMINAT
FRONTY MEBLOWE WSTĘGI MEBLOWE
OBRZEŻA PCV



**Z.W.U.H.
PINIA
HURTOWNIA**

Lipno, ul. Powstańców Wlkp. 5
tel./fax 534 08 34 kom. 601 57 76 36
www.hurtowniapinia.republika.pl

MEBLE HOLENDERSKIE



*** WYPOCZYNKI * KOMODY * STOLEY * LAMPY *
OBRAZY * itd.**

Tel.: (0-65) 5340 322 , 609 854 191
10.00 - 18.00

www.meblesholenderskie.republika.pl

64-111 Lipno, k/Leszna ul. Leszczyńska 2
64-100 Leszno, Raclawicka 2